

Informacje wewnętrzne

Komisja Europejska oczyściła ČEZ od oskarżenia o manipulację cenami i rzekomy udział w kartelu

W grze zostaje tylko bilateralny spór o węgiel z Czech Coal

W listopadzie 2009 w spółce ČEZ wszczęła kontrolę Komisja Europejska, ewidentnie z inicjatywy jej konkurenta, spółki Czech Coal, która usiłuje przenieść bilateralny spór między ČEZ i Czech Coal o pełnienie zobowiązań umownych na dostawy węgla do Počerad na europejski poziom z wykorzystaniem mechanizmów EU do kontroli funkcjonowania rynku. ČEZ w następującym okresie aż do dziś okazał Komisji maksymalne współdziałanie i przedłożył przekonujące dowody swojego konkretnego zachowania i jednocześnie zwrócił uwagę na niedopuszczalne postępowanie Czech Coal.

Według dzisiejszego oświadczenia Komisja Europejska całkowicie oczyściła spółkę ČEZ od kilku poważnych oskarżeń. Jednoznacznie zostało udowodnione, że spółka ČEZ nie manipuluje ani nie mogła manipulować z cenami energii elektrycznej, nie działała ani nie działa z nikim w kartelu, w odróżnieniu od spółki CzechCoal, którą o takie zachowanie szereg odbiorców ostatnio oskarża.

„Cieszy nas, że Komisja Europejska odrzuciła pomówienie ČEZ o manipulację z rynkiem energii elektrycznej i węgla, jakie rozpowszechniają nasi konkurenci. Dziś opublikowane oświadczenie Komisji dla prasy jest następnym potwierdzeniem tego, że w Republice Czeskiej mamy otwarty, w pełni liberalny i funkcjonujący rynek energii elektrycznej,“ powiedział Martin Roman, prezes zarządu i dyrektor generalny spółki ČEZ.

Postępowanie Komisji Europejskiej będzie kontynuowane tylko w jednym kierunku, którym jest podejrzenie o uniemożliwianie wejścia innych podmiotów na czeski rynek budowy elektrowni, którego spółka ČEZ mogła się dopuścić rezerwując sieci przesyłowe w lokalizacji Počerady w północnych Czechach dla swojego przygotowywanego źródła, które zastąpi po upływie żywotności obecne bloki na węgiel w Počeradach, gdzie spółka Czech Coal podobno miała w tym czasie przygotowany projekt budowy swojej elektrowni, ale nie złożyła w porę wniosku o dostęp do sieci przesyłowej.

Spółka ČEZ jest przekonana o tym, że dalsze postępowanie wykaże, że również w tym zakresie nic nie popełniła. Sama Komisja Europejska podaje, że wszczęcie postępowania w żadnym wypadku nie zakłada żadnego konkretnego wyniku. Oprócz tego udowodniono, że na czeski rynek produkcji energii elektrycznej w ostatnich kilku latach wszedł cały szereg nowych dostawców i jest realizowany szereg konkurencyjnych projektów z wykorzystaniem czeskiej sieci przesyłowej. Projekt ČEZ jest poza tym całkowicie konkretny i rzeczywisty. Już dawno przed pierwszą inspekcją Komisji w 2009 roku zostały podpisane wiążące umowy na dostawę technologii i gazu. Oprócz tego uzyskaliśmy z wyprzedzeniem w porównaniu z pierwotnym planem wszystkie zezwolenia a na wiosnę bieżącego roku na pełnych obrotach ruszyły prace na budowie bloku parogazowego w Počeradach. To wszystko jednoznacznie świadczy o tym, że rezerwacja mocy przesyłowych nie była w żadnym wypadku spekulacyjna, ale była bezpośrednio związana z projektem, który ČEZ z pełną energią realizuje.

ČEZ będzie, oczywiście, nadal w pełni współpracować z zespołem Komisji Europejskiej, jak do tej pory. W trakcie formalnej fazy postępowania w pozostałych jeszcze kwestiach przekaze Komisji następne relewantne informacje i dowody, aby rozwiązać ostatnie wątpliwości co do swojego postępowania tak, jak to już uczyniła z pomówieniami, od których ČEZ został dziś w pełni oczyszczony.